

# ReTo, Odurzeni (feat. ZetHa, prod. Wroobel)

Całujcie mnie w fiuta, na brzuchu jemiola  
Oprócz dwusetki zwinę parę koła  
Zapalę, coś tam do mnie mówisz  
Ale mam to tak bardzo w chuju, że ci się nie mieści w pale  
Typo spalił pet, wcześniej pare krech sypnął  
Uronił kilka łez, a nie było mu przykro  
Oprócz rapowania tu wiele potrafię  
Na przykład umiem stwierdzić, co brałeś po japie  
Tego nie wrzucacie na podniebienia  
A jak pytasz skąd wiem, wiem to z doświadczenia  
Śmigałem po lesie jak harcerz, ej  
Bardziej czułem muzę jak tancerz, ej  
Zakręciło czapkę jak w pralni  
To chillwagon, znowu dajemy w palnik  
Ty nie pytaj czy jesteśmy normalni  
Zetciak, co masz w szafie?  
Kurwa, mam przejście do Narnii

Znowu odurzeni, fazom pognieceni  
Daj to, by widzieli zachód i wschód (zachód i wschód)  
Jeden to miał w kieszeni, z całą resztą wzięli  
Zanim wejdzie skręt i whisky i lód

To, co rozpala nas, to marihuanna  
Jak czekolada hasz, słodki, tak jak ananas  
Teraz palę to, co przepisał mi doktor  
Chuj w dupę psom, nie wyrzucaj przez okno  
Prochy to zło, każdy tutaj zła dotknął  
Mydlom to blok, tu się dzieje coś non stop  
To jara mnie cały czas, nie nudzi w ogóle się  
Pali się tu marysia, zawsze mi mało jej jest  
Próbowałem różnych rzeczy, w różnych miejscach  
Barcelona, Grecja, Tajlandia, Norwegia  
Chowane po gaciach, a nie po saszetkach  
Ktoś zarzuca coś, by spać, a ktoś, by nie spać, o

Znowu odurzeni, fazom pognieceni  
Daj to, by widzieli zachód i wschód (zachód i wschód)  
Jeden to miał w kieszeni, z całą resztą wzięli  
Zanim wejdzie skręt i whisky i lód